

Płock, dnia 04 lutego 2015 r.

STANOWISKO
Zarządu ROD „Goździk” w Płocku
ws. sytuacji warszawskich ROD.

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Goździk” w Płocku z wielkim niepokojem przyjmuje informacje ws. warszawskich ogrodów działkowych. Wyrażamy ogromny sprzeciw wobec sposobu pozbycia się tanim kosztem zielonych płuc Warszawy, miejsca do wypoczynku dla wielopokoleniowych rodzin warszawskich i nie tylko, całych Rodzinnych Ogrodów Działkowych. Mamy wrażenie, że Warszawa nie chce działać m.in. na rzecz wypoczynku rodzin, dla swoich mieszkańców. A chęć zdobycia kasy lub jej braku wydatku skutkuje obrazem pazerstwa finansowego.

Niestety, prawda jest taka, że nie wszystkich stać na luksusowe wakacje pod palmami, nie wszyscy zarabiają tak potężne pieniądze jak np. Pani Prezydent Warszawy, która otrzymuje ponad 12.000 zł brutto pensji.

Dziwi nas ten fakt, ale zgodnie z *dekretem Bieruta* ogrody działkowe były zakładane na gruntach stanowiących własność zakładu pracy, a w razie braku takich gruntów - na terenach, (...) przekazanych na ten cel przez gminę". To z jakimi właścicielami mamy tu do czynienia? Albo właścicielem jest zakład pracy, albo gmina. Skoro gmina chce likwidacji ROD, niech weźmie odpowiedzialność za wypłatę godziwych odszkodowań dla tych, którzy przez tyle lat tworzyli to, co dla nich najlepsze, to czym żyli.

Zgodnie z zapisami w *dekrecie Bieruta* ogrody działkowe miały być zakładane w ramach odbudowy miasta. I tak też było... tak też się stało. To czemu te same ogrody dzisiaj są kością niezgody i walki z nami, działkowcami? Bo liczy się tylko kasa, która wyznacza cel włodarzom miasta i innym.

Czym zasłużyliśmy sobie, aby traktowano nas jak piąte koło u wozu? Dlaczego nie jesteśmy traktowani jak partnerzy? Piękne słowa i działania Pani Prezydent, która zapewnia o współpracy Komisji ds. współpracy z ogrodami warszawskimi, są słowami rzucanymi na wiatr.

Jesteśmy, przekonani, w myśl zapisów najnowszej ustawy o ROD z 2013 roku, że należy się odszkodowanie za nasadzenia i obiekty znajdujące się na działce. Celowo używamy określeń NAM ponieważ nie ważne czy jesteśmy z Warszawy, czy z Płocka, czy też skądinąd. Ta sprawa dzisiaj dotyczy Warszawy, jutro może dotyczyć innych miast Polski.

Wzywamy zatem Panią Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy oraz „Dekretowców” do zaprzestania walki z Rodzinnymi Ogrodami Działkowymi. Wzywamy do zrozumienia nas, działkowców. Wzywamy do poszanowania wieloletniej tradycji, do poszanowania rodzin i miejsc ich wypoczynku.

Zapewniamy, że wszelkie decyzje, zarówno warszawscy działkowcy, jak i z pozostałych części Polski będą pamiętać i zapewne rozliczymy się przy kolejnych wyborach. Z tego co wiemy, co już przeżyliśmy, sygnał ostrzegawczy otrzymaliście podczas ostatnich wyborów samorządowych. Baczcie, aby nie okazał się on proroczy... Zapewniamy jeszcze jedno: jak będzie trzeba ruszymy na Warszawę, by wesprzeć ograbionych działkowców.

S. WARBNIK
Kierownik Zarządu
Stowarzyszenia

Zarząd ROD „Goździk” w Płocku

[Two handwritten signatures]